

Google przekształca się w „ministerstwo prawdy”

19 kwietnia 2018

Największa wyszukiwarka oczyści Internet z „podróbek” i pomoże „dobrym” publikacjom. Google ogłosił uruchomienie programu „Wiadomości” w celu zwalczania niedokładnych informacji w Internecie. Na realizację programu firma będzie wydawać ponad 300 milionów dolarów rocznie!

O nowej inicjatywie Google poinformował dyrektor ds. Rozwoju biznesu Google Philip Schindler podczas konferencji w Nowym Jorku. Ocierająca się o monopol w zakresie wyszukiwania treści korporacja pomoże publikacjom, które według Google, zawierają wiarygodne informacje. Tym samym firma tworzy coś w rodzaju prywatnego „ministerstwa prawdy”.

Już teraz prześladowania treści innych niż te promowane w głównym nurcie, przybiera brutalne formy z całkowitym skasowaniem z Google włącznie, a wygląda na to, że będzie jeszcze gorzej. Materiały mediów uznanych przez Google za niewiarygodne, zostaną odpowiednio skategoryzowane i odpowiednio wypożyczonowane w wyszukiwarce, tak aby nie dało się ich odnaleźć.

Aby nie prezentować, że szykowany jest tylko „kij”, poinformowano również o „marchewce”, którą mają być dotacje dla różnych, „rzetelnych” mediów. Trudno nie odbierać tego inaczej niż zachęty dla tego, aby pisać tylko treści nacechowane lewicową ideologią, bo właśnie to władze Google uważają za odpowiednie treści.

Nie wiadomo jakie będą kryteria ustalania co jest, a co nie jest fałszywą wiadomością. Można tylko założyć, że chodzi raczej o mechanizmy umożliwiające cenzurę i zakopywanie treści uważanych za niewłaściwe przez włodarzy Google, a wszystko to w otoczce walki o prawdę, podczas gdy jest to cyniczna próba

jej zablokowania.

Autorstwo: tallinn

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)